KURJER WARSZAWSKI.

D. 20. Lutego. — Rok 1847. Sobota.

№ 49.

Jutro, Śta Eleonora. Niedziela Wstępna.

Nabożeństwo *Passyjne*, iutro i w każdą Niedzielę Wielkiego Postu, odbywać się będzie w Kościołach: Panny Marji, Śgo Krzyża, Śgo Alexandra, Śgo Andrzeja (XX. *Reformatów)*, XX. *Pijarów*, *Karmelitów* na Leszznie, *Augustjanów*, *Trynitarzy*, Dzieciątka Jezus, w Kościele parafjalnym na *Pradze*, i w Kaplicy parafji *Wolskiej*; a w Kościele *Po-paulińskim* w ięzyku niemieckim.

Rozkazem dziennym Cesarskim z dnia 27 Stycz: (8 Lutego), J. C. W. Xiążę Eugenjusz Maxymiljanowicz, zapisany został do pułku Preobrażeńskiego Gwardji i do pułku Ułanów Gwardji.

Jutro o godz: 1ej z południa, odbędzie się Posiedzenie *Opiekunek* Zakładu Sierot i Ochron ubogich dzieci Warszaw: Towarzystwa Dobroczynności.

Władza Policyjna wznowiła ogłoszenie, że od 17go Lut: (1go Marca), nie wolno polować na ptastwo i zwierzynę, prócz na żarłoczne i t. p., pod karą przepisaną. Właściwe władze policyjne odebrały rozkaz przestrzegania, iżby na targach zwierzyna w zakazanym czasie sprzedawaną nie była.

Magistrat M. Warszawy zawiadomił wszystkich Majstrów Warszawskich profesji szewckiej, iż celem obrania na dalsze lat 3 Starszego i Podstarszego tegoż zgromadzenia, wedle zasad postanowienia Xięcia Namiestnika Król: z d. 31 Grud: 1816 roku, odbędzie się w Biurze Magistratu w Ratuszu, dziś o godz: 4ej po południu, posiedzenie elekcyjne, na które Majstrowie pomienionej profesji przybyć zechcą.

Dyrektor Exploatacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. — Ponawiając objęte §. 19 przepisów porządkowych drogi żelaznej ogłoszenie, iż wszelkie skargi i zażalenia podróżnych przeciw służbie drogi żelaznej, mogą być wpisywane do ksiąg u Zawiadowców Stacji w tym celu przygotowanych, lub bezpośrednio do Administracji drogi żelaznej na papierze bez stęplu zanoszone; mam honor upraszać, aby w takowych skargach, które podpisem podaiącego z wyrażeniem miejsca iego zamieszkania zaopatrzone być powinny, Urzędnicy lub Oficjaliści daiący powód do zażalenia, byli wyraźnie wymieniani, gdyż nadsyłane mi niekiedy anonimy, ogólne użalenia, iako niemogące wykryć winnego, bez skutku pozostać muszą.— Jenerał-Maior, *Gerstfeldt*. Sekretarz *Kulikowski*.

Księgarnia S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nr 496, otrzymała z Wilna nowe dzieło p. t: *Pamiętniki o dawnej Polsce, z czasów* Zygmunta Augusta, obejmuiące listy Jana Franciszka *Commendoni* do Karola Boromeusza. Z Bibljoteki Barberińskiej zebrał Jan *Albertrandi* Biskup Zenopolitański; z rękopismów włoskich i łacińskich wytłumaczył Jozef Krzeczkowski. Wiadomość o życiu Commendoniego tudzież potrzebne sprostowania i objaśnienia dodał Mikołaj *Malinowski*. Cena tego dzieła w 2 tomach in 8vo maiori, którego tom 1szy iuż odebrać można, wynosi zł. 24. Nadszedł również 6ty czyli ostatni poszyt 6go oddziału Athenaeum *Kraszewskiego*.

Onegdaj złożono w Redakcji Kurjera od K. P.......: zł. 8 zebrane w dzień Śgo Mikołaja, dla 2ch Mężczyzn najpotrzebniejszych; złp. 3 gr. 10 dla Dziewczynki 6 lat maiącej, aby modliła się za duszę ś. p. M. P.; i złp. 14 gr. 9 dla biednych, aby BOGA prosili o pomyślność.

Maiąc iedyne dobro publiczne na celu, poczytuię za obowiązek donieść, iakich skutków z kąpieli parowych wynalazku W. *Osowskiego*, doświadczyłam. Od lat przeszło 10ciu cierpiałam mocny artretyzm we wszystkich stawach, a od lat prawie 2ch uczucie lewej nogi iakby zupełnie drewnianej; na lewej stronie ani sekundy dla nader mocnego bolu leżeć nie mogłam; przytem częste i mocne uderzenie krwi do głowy, a to pomimo użycia wszelkich środków. Że zaś w zaprzeszłym roku naparzenie niezmierną mi ulgę przyniosło, dowiedziawszy się o kąpielach W. *Osowskiego*, i poradziwszy się znakomitego Lekarza (w którym wielkie zaufanie pokładam), używać zaczęłam wyżej wspomnionych kąpieli; po wzięciu kilkunastu, odrętwienie w nodze wprawdzie zaczęło ustawać, lecz ból po wszystkich stawach stał się tak gwałtownym, iż kilka nocy sypiać nie mogłam; lecz dalej kontynowałam kurację, a za wzięciem wszystkich razem 36 kąpieli, ból w stawach ustał, noga lewa przestała być odrętwiała, a uderzenia krwi do głowy od czasu brania kąpieli, nie miałam ani razu. — Z Krysińskich *Rydecka*.

(A. n.) Panowie łakotnisie, Amatorowie nowalijek, cieszcie się! iest nadzieia że wkrótce uraczycie wasze delikatne podniebienia. Oto piękna wiśnia, iak młoda i piękna oblubienica, z roztwartemi ramionami, oczekuie waszych przymilań, do swego miłego płodu. Przetrwawszy groźne mrozy, którym iak na przekor okazała młode kwiecie, dziś, iuż bez obawy, cała pokryła się maiącemi co chwila rozwinąć się pączkami, i przywabiaiąc was majową zielonością, chce wam iuż wcześnie uczynić przyiemność, że smaczny iej owoc, prędzej aniželi pora właściwa go daie, rozpływać się będzie w waszych podniebieniach. (O tej wiśni było

doniesionem w Kurjerze; znajduie się ona na Pradze w ogrodzie przy posesji Nr 51. Wielu ciekawych lubowników podobnych fenomenów przekonywało się o rzeczywistości, a maiący chęć iej widzenia, każdego dnia mogą sobie uczynić tę przyiemność).

Ner 22gi Tygodnika muzycz: p. t: *Lutnia*, opuścił prassę i zawiera: *Mazur J. Borzysławskiego*, grany na balu ubogich w salach Redutowych, i drugi *Mazur* przez tegoż, grany w balecie *Wesele w Ojcowie*. Prenumeratę miesięczną po zł. 3 przyjmuią składy muzyczne Ig: *Klukowskiego*, G. *Sennewalda* i *Spiessa et Comp.*; na Urzędach i Stacjach Poczto: tylko kwartalną po zł. 10 składać można.

Mamy niezawodną wiadomość, że 40to-letni Kawaler, któremu w zeszłą Środę popielcową przypięto klocek, tak tem zmartwił się, że postanowił w dniu swoich Imienin, następuiącego 19go Marca, odbyć zaręczyny, a zaślubiny po Niedzieli przewodniej.

Panom Introligatorom i Litografom polecam się niniejszym do wykonywania wszelkich maszyn do linjowania: książek handlowych, kaietów, nut a szczególniej nową *angielską śpieszną maszynę i francuzką* podwójną maszynę, na której można od razu dwa rozmaite szematy wykonać. Bliższą wiadomość udziela Majster ślusarski *Waissenhoff* przy ulicy Alexandrja Nr 2768; iednak obstalunki tylko w przeciągu 2ch tygodni przyjmowane będą.

Uczuciem wdzięczności przeięta, składam czułe podziękowanie W. *Natanson* Lekarzowi tu w Warszawie praktykuiącemu, za nieszczędzenie trudu na wyratowanie mnie z nagłej i niebezpiecznej słabości. Zacny Mężu! niechaj Cię Niebo przy udziale wszystkim ludziom wspólnego dobra i tą pociechą obdarzy; abyś od wszystkich pacjentów swoich podobne wynurzenie wdzięczności odbierać mógł. Paulina *Feinberg*.

W Teatrze Michałowskim w *Petersburgu*, w tych dniach przedstawione zostało przysłowie dramatyczne, *Przysłowiomania*, znanego Autora *Leklerka*. W ubiegłych tygodniach dziełko to sceniczne wykonane było w iednym z salonów *Warszawskich*, przez znakomitych i utalentowanych Amatorów.

Wczoraj około 8mej godziny wieczorem wszczął się okropny wicher; trudno było przejść ulicą, słychać było łoskot, świst przeraźliwy. Wznawiał się wicher przez całą noc. Daj BOŻE aby nie było słychać o szkodach przez to zrządzonych.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żądaią rs. 14 k. 30½ (zł. 95 gr. 11); wartość kup: k. 9½.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Małżeństwie z rozkazu*, JPani *Halpert* 2-kroć, JPP. *Jasiński* i *Komorowski*; po *Dzieciach żołnierskich*, JP. Jan *Królikowski* 3-kroć.

Wincenty *Kłoskowski*, Woźny nadetatowy przy Sądzie Okręgu Tykocińskiego, na własne żądanie od tych obowiązków uwolniony został.

Na co trudy o pieniądz, na co nasza praca?...
Aby mieć to co dobre, albo też co caca.

A u mnie razem i ładne i dobre!.. ładne, bo bardzo ładnie malowane, sztychowane, litografowane, pudełka, bombonierki, etykiety i oprawki doskonale przypadaiące do gustu Publiczności, która iuż nieraz podobnych rzeczy pragnęła. Dobre bo słodkie, a cóż iest słodszego iak Cukierki!... a te Cukierki, za to ręczę, iak najtroskliwiej zrobione, bardzo, bardzo dobre!... Z tem tedy wszystkiem polecam się łaskawej *Lubelskiej* Publiczności, powtarzam, bardzo eleganckie i ładne pudełeczka najparadniejszą paryzką robotą, i bardzo smaczne starannie wykonane Cukierki, świeżo sprowadzone lub sporządzone, są po cenach iak najumiarkowańszych do nabycia w moiej Cukierni na Krakow:-Przedmieściu w *Lublinie*.— F. *Fritz*.

Dnia 8go Grud: r. z., otworzony został w *Archangelu* Teatr, wybudowany częścią ze składek Obywateli, częścią z przyłożenia się Rządu. Teatr ten ma kształt Teatru Alexandrowskiego w *Petersburgu*, i może mieścić dogodnie 650 widzów.

Gramatyka ięzyka Polskiego przez Jana Nepom: *Deszkiewicza*, wyszła drukiem Franciszka *Skielskiego* w *Rzeszowie*.

Anglja.— I w północnej Irlandji nędza zaczyna postępować; w Hrabstwach południowych i zachodnich głód codziennie więcej zabiera ofiar. W *Bantry* iednego dnia 14 osób umarło z głodu.— Parlametowi przedstawiono traktat zawarty 26go Marca r. z. z Królem wysp Sandwiszskich.— Z portów hiszp: miały odpłynąć 3 statki korsarskie mexykańskie, przeciw statkom amerykańskim.— *Santana* rzeczywiście został obrany Prezesem mexykańskim; wątpią iednak, czy zdoła oprzeć się Amerykanom, którzy codziennie spodziewani byli pod murami stolicy. Do nowego ministerstwa mexykańskiego wstąpili: *Romeiro* iako Minister spraw zagr:, *Lubryza* iako Minister skarbu, i *Kanalizo* iako Minister wojny.— Rzeczy-pospolite w Ameryce południowej zawarły między sobą traktat przeciw wyprawie Jenerała *Flores*.

Francja.— Poseł turecki miał Panu *Gizo* przedstawić nową protestację przeciw przyięciu iakiego doznał Bej Tunetański we Francji.— Sąd Królewski unieważnił wyrok Sądu policji popr:, skazuiący niektórych Księgarzy na karę, za drukowanie książek do Nabożeństwa, bez zezwolenia paryzkiego Arcy-Biskupa. Tenże Prałat zawarł z innemi Księgarzami układ, mocą którego ci za wniesieniem 3,000 fr. do kassy ar-

cy-biskupiej, wyłącznie byli upoważnieni do drukowania książek do Nabożeństwa. Wyrok drugiej instancji ten przywilej obalił. — Do 6go b. m. kassa centralna w *Paryżu* miała wpływ w 2,312,770 fr. dla dotkniętych powodzią Loary. — Zawiązało się towarzystwo akcyonaryuszów, celem nabycia i użyznienia odłogiem leżących gruntów we Francji. — P. Karol *de la Ferronays* (Ferone) ma otrzymać misję dyplomatyczną do Niemiec. — Baron *Pasquier* (Paskje) starszy, pierwszy Chirurg Króla i Członek towarzystwa zdrowia dla armji, rozstał się z tym światem — W Kościele Śgo Wawrzyńca w *Paryżu*, w dniu 20 Grudnia r. z. miał kazanie Kapłan X. *Mussa*, Misjonarz Apostolski w Senegalu, rodem Murzyn. Opowiadacz ten Słowa Bożego, udaie się do Afryki. Przed odiazdem przyjmowany był nader uprzejmie przez Króla i Królowę Francuzów. Królowa podarowała mu kaplicę z Ołtarzem przenośnym. — W *Kochinchinie* kilku Xięży Chrześcjańskich, poniosło śmierć męczeńską.

Hiszpanja. — Infantka *Ludwika Teressa*, trzecia córka Infanta *Don Franciszka*, zaślubi młodego Xcia *Sesę* (Hrabiego *Trastamarę*), starszego syna Hrabiego *Altamiry* Granda Hiszpanji. Królowa zezwoliła na ten związek. — Głoszą znowu, że Portugalja życzy zbrojnej interwencji hiszp:, ieśli Anglja na to zezwoli. — 4go b. m. śnieg zalegał ulice *Madrytu* na stopę wysoko, czego od dawna nie pamiętaią. — W Katalonji ciągle trwaią pochody wojska, dla wyśledzenia bufców karlistowskich; głoszą znowu o przybyciu *Kabrery*.

Prussy. — Według dalszego rozwinięcia Patentu Króla *Pruskiego* o zgromadzeniu się stanów Królestwa Pruskiego, liczba głosuiących na takowych zgromadzeniach ma być 617. — Wiadomo, że Żandarm *Komorkiewicz*, śmiertelnie przez *Babińskiego* zraniony, przyczynił się do uięcia tegoż. Król Pruski dowiedziawszy się obecnie o iego wiernej gorliwości w pełnieniu służby, przeznaczył pozostałej po nim wdowie dożywotnią pensję 5 talarów miesięcznie, tudzież polecił umieścić iego dzieci w domu sierot wojskowych w *Poczdamie*, ieżeli zajdzie tego potrzeba.

Rozmaitości. — Xiążę Współregent *Hessen Kasselski*, mianował Nadwornego Kapelmistrza P. *Spohr*, Jeneralnym Dyrektorem muzyki, zostawiwszy go przy dotychczasowych obowiązkach. — Felicjan *Dawid* Autor Symfonji *Pustynia*, na naszej scenie tyle razy powtarzanej z upodobaniem, napisał teraz nową Symfonję pod tytułem *Kolumb*; najbardziej podobało się w niej to miejsce, kiedy *Kolumb* wraz z towarzyszami, postrzegłszy tak dawno oczekiwany ląd, pada z nimi na kolana, i dziękuie WSZECHMOCNEMU. — Niedawno w *Wrocławiu* zdarzył się ten rzadki przypadek, iż przy śniadaniu ostrygowem w handlu winnym, znaleziono w iednej holsztyńskiej ostrydze dużą i znacznej wartości perłę. Niezawodnie wartość przeniosła daleko cenę śniadania. Nie lepiejże, (pisze tamtejszy Korespondent), siedzieć sobie spokojnie przy śniadaniu, iak puszczać się na niebezpieczny połów pereł na morze. — Wynalazki naszego wieku, mówi pewien uczony, przez swoie awanturnicze nazwiska, bardzo tracą na popularności, ponieważ trudno spamiętać takie nazwisko, dla tego i wynalazek idzie w niepamięć; na poparcie tego zdania, iedna z gazet angiel: przytacza: »W *Londynie* wynalazł ktoś instrumet muzyczny, i nazwał *Hydromattauphone*; a drugi wynalazł instrument do leczenia krótkiego wzroku, i nazwał *Myopodiorthotikon*." Któż przebóg spamiętać może takie nazwiska? — Jedna z dowcipniejszych gazet niemieckich podaie sposób przeciw chorobie kartofli, i radzi ażeby zebrało się towarzystwo pokoiowych uczonych na polu, gdzie kartofle choruią, i tam żeby odczytało wszystkie objaśnienia, porady, które o tej chorobie pisane były. Choroba, (mówi taż gazeta), nie będzie mogła znieść tego nonsensu i tyle przeciwności, i znudzona tem, sama ucieknie. — W *Akwizgranie* niedawno skradziono pewnemu Hrabiemu francuzkiemu, 4000 fran:; aż tu w tych dniach widzą przechodzącego w bliskości dworcu kolei żelaznej przystojnie ubranego mężczyznę, który twardą lodowatą skorupę osłaniaiącą ziemię, gorącą wodą odparzał. Ale gdy iego usiłowania nie skutkowały, prosi niedaleko ztamtąd furmana, kopiącego glinę, ażeby swoią motyką za nagrodą chciał mu tę skorupę poodtłukać. Furman z chęcią zaczął lód otłukać, aż tu niedługo za uderzeniem motyki, pokazało się pudełko rozbite tem uderzeniem, a w niem dużo złotych pieniędzy. Furman w nagrodę dostał ieden złoty pieniądz, a ów mężczyzna zabrawszy pieniądze z pudełkiem, poszedł w swoią stronę. Ale Policja coś wtem przewidziała, i w kilka godzin ów Jegomość z pieniędzmi iuż siedział w kozie. Jest to najserdeczniejszy przyiaciel Hrabiego; zgrawszy się w karty, skradł mu te 4000 franków, i tam ie w śnieg schował, który potem okrył się lodem. Proszę, do czego to gra niedoprowadzi? — W *Berlinie* 16-letni młodzieniec, syn zacnych rodziców, zadał sobie śmierć witryolem; ponieważ nie był od pewnej Panienki, której miłość swoię oświadczył, z bardzo rozsądnych przyczyn, wysłuchanym. Ten nieszczęśliwy niedał sobie nawet tyle czasu, ażeby flaszkę z zabójczym płynem odetkać, ale odbił szyjkę, aby prędzej śmierć sobie zadać. List, który zostawił do rodziców, i poezja do ubóstwionej, nie zostawiaią żadnej wątpliwości o przyczynie iego śmierci. Ale-

główną przyczyną tej zbrodni iest ta, że nieboszczyk był bardzo gorliwym czytelnikiem romansów.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogacki Józ: Ob: z Cieszkowa; Drochojewski Władys: Obyw: z Gub: Wołyńsk:; Dymiński Wigdor Kup: z Brześcia Lit:; Hordliczko Wilh: Oby: z wsi Czechów; Kazaryn Rom: Ob: z Kosarzewa; Krasiński Boles: Oby: z Janikowa; Lineburg Lud: Emer: z Suwałk; Parys Mac: Oby: z Kielc; Potocki Tom: Hr. z Praszki; Rudzki Ludw: Oby: z Giżyc; Rytter Mar: Kup: z Krakowa; Wielhorski Jan Hr: z Rusinowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 3.

TEATR WIELKI. Jutro, 7my raz *Lukrecja Bordżja*.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 26ty raz *Zemsta za mur*. 24ty raz *Wesele w Ojcowie*.